

PRZEDPŁATA:
Czwietnorocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na 4 szerokości przy-
mują się tylko w ekspedycji.

GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukami i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

Wiedeń, 10. Paźdz. wieczorem. — Według tu nadeszłej prywatnej wiadomości, rozpoczęło się bombardowanie Sewastopola z rana 4. Paźdz.

Telegraficzne wiadomości.

Marylia, 8. Października. — »Sinai« przybił tu wczora wieczorem z pocztą z Konstantynopola d. 30. Września. Według doniesień z Krymu, Rosyanie po bitwie nad Almą wszystkie popalili wsie, przez które przechodzili. Pozostawili na drodze 6000 żołnierzy. Sewastopol teraz otoczono. Stan zdrowia armii sprzymierzonej był wyborowy. Dnia 28. opuściło 5000 kawalerii francuskiej i tureckiej Warnę. Spodziewanym tu jest Banshee z Konstantynopola, z wiadomościami z Krymu d. 1. Października.

Berlin, 10. Października. — Naj. Pan. wyjechał na polowanie do Hultusstock.

Berlin, 11. Października. — Naj. Pan. raczył nadać ces. austr. rzeczy podkomorzemu hr. Thun Hohenstein, tudzież feldmarszałkowi porucznikowi księciu J. Lobkowitz, order orła czerwonego pierwszej klasy.

Berlin, 10. Października. — Ponieważ wiadomości o ruchach wojennych w Krymie są niepewne, przeto Ostsee-Zeitung podaje bliższe szczegóły z depeszy pół urzędowej, która do Berlina nadeszła. Gdy wojska sprzymierzone nad Almą odniosły zwycięstwo, zatrzymały się przez kilka dni na tej samej pozycji. Później ruszyły brzegiem morza przez rzekę Kacze aż do rzeki Belbeku, z kąd mają dobrą drogę aż do północnych warowni Sewastopola. Ztąd wysłano wojska na rekonesans aż pod warownie Konstantyna i Katarzyny. Gdy korpus oblężniczy stał nad brzegiem, główna armia odeszła na wschód, aby zająć stanowisko od północnego wschodu przeciw Sewastopolowi. jako też na północnej stronie stojącym. Flota opuściła okolicę Almy i stanęła (Ztąd może wojsko wstrzymać armię rosyjską, aby nie przeszkadzała oblężeniu, tudzież wysłać pomoc obu korpusom oblężniczym tak na południowej przy rzece Belbek, aby utrzymać komunikację z wojskiem oblegającym Sewastopol od północy i od południa. Część floty popłynęła jak wiadomo do Bałakławy i tam wyładowała korpus oblężniczy, który podają na 6000 głów. Korpus ten uderzył na warownię kwarantanny, a skoro ten zostanie zdobyty, obróci siłę swą przeciw warowni Aleksandra. Równocześnie uderzył korpus północny na warownię Konstantyna i obok niego znajdujące się baterie. Zdobyte tych obu silnych warowni (Aleksander ma 90 i Konstantyn 110 armat), dopiero otworzy wjazd do portu sewastopolskiego i ułatwi uderzenie na samo miasto, które od południa broni silna bateria o 50 armatach, a od północy warownia Katarzyna. Sądzą, że baterie łatwiej zdobędą, niż warownię Katarzyny. Po zdobyciu warowni miasto będzie armiom przystępne, a z floty do niego strzelać będzie można. Tymczasem nadejdą większe posiłki od morza czarnego, które będą użyte do oblężenia Sewastopola od południa. Inna armia sprzymierzona ma pod zastoną floty wstrzymać przy Perokopie posiłki rosyjskie. Oddział zaś floty ma pod Kerczem wpłynąć na morze azowskie i niepozwalając, aby morzem przesyłali Rosyanie posiłki do Krymu.

Południowy teatr wojny.

Nowopruska gazeta (krzyżowa) zamieszcza telegraficzną depeszę z Petersburga d. 9. Października, która tegoż dnia nadeszła do Berlina, a jest następującej treści: aż do dnia 3. Października wojska sprzymierzone nie nie przedsięwzięły przeciw Sewastopolowi i stały w swych stanowiskach pomiędzy Bałakławą a przylądkiem chersoneskim (zachodni koniec Krymu).

— Monitor donosi pod dn. 9. Października, o śmierci marszałka Saint Arnaud, który wsiadł na okręt dn. 27. Września i w czasie przejazdu dnia 29. Września zmarł. Jenerał Canrobert napisał pod dn. 28. Września, do ministra wojny: dziś rozpoczyna armia ruch przeciw Sewastopolowi. Zwrot ku południowej stronie fortecy uskutecznił bez trudności. Armia usadowiła się na wzgórzach, które otaczają tę fortecę. Otrzymywać będą przez zatoki przylądka chersoneskiego żywność i przybory oblężnicze. — Z tego wydaje się, że armia lądem odbyła marsz do Bałakławy.

— Austriacka koresp. otrzymała na Lwów z Odessy dn. 4. Paźdz. telegraficzną depeszę, która potwierdza, że do 2. b. m. nie stanowczego a nawet nie ważnego nie przedsięwzięto w Krymie. Wojska sprzymierzone znajdowały się między Belbekiem a czarną rzeką, z jednej strony uważając na Sewastopol a z drugiej na wojska księcia Menszykowa.

— Na Marsylię przywiozła poczta z Konstantynopola wiadomości z dnia 30. Września, z których wyjmujemy, co następuje: w skutek przegranej nad

Almą, Rosyanie w szybkiej ucieczce okryli drogę chorymi i rannymi. W powozie Menszykowa znaleziono 50,000 fr. i korespondencje bardzo ważne. Belbek, którego Rosyanie nie śmieli bronić, mógł posłużyć im za drugą strażliwą linię obronną. W Sewastopolu panuje wielki upadek na duchu, gdzie cholera wiele zabiera ofiar. Mówią, że w Krymie oprócz 20,000 stojących pod Menszykowem, niemasz innego korpusu. Menszyków spodziewa się posiłków. Armia sprzymierzona otrzymała nakoniec oczekiwaną z upragnieniem kawalerię. Podają jej liczbę na 8000, a składa się z francuskiej, angielskiej i tureckiej. Gdy się jenerałowie przekonali, że Sewastopol od strony południowej jest słabszym jak od północnej, zaniechali pierwszego planu i obszli miasto, aby od południa zacząć przeciw niemu działać. Parowiec »Arrow« odszedł do Sewastopola z armatami, które cztery mile morskie sięgają. Jenerał Canrobert objął dowództwo tymczasowo w miejsce St. Arnauda.

— Monitor zamieszcza następujące prywatne sprawozdanie marszałka St. Arnaud do ministra wojny: panie ministrze! mój urzędowy raport opisał pojedyncze wypadki, które się wydarzyły w pięknym dniu 20. Września. Nie mogę przecie wysłać kuriera, bez powiedzenia kilku słów o naszych dzielnych żołnierzach. Żołnierze z pod Friedlandu i Austerlic zawsze jeszcze są pod naszymi chorągiewami, panie marszałku, bitwa nad Almą tego dowiodła. Jest to ten sam zapęd, ta świetna waleczność. Z takimi ludźmi można wszystkiego dokazać, skoro w nich obudzono zaufanie. Sprzymierzone armie zaprawdę straszliwie zdobyły pożyte. Kiedyś je wczora przebiegli, poznałem; jak były korzystne dla broniących i zaprawdę, gdyby je bronili Anglii i Francuzi, niebyliby ich Rosyanie zabrali. Dziś, kiedy wszystko jest spokojne i wiadomości pewniejsze, które nas dochodzą przez jeńców i dezertów, możemy badać rany nieprzyjaciela. Strata Rosyan jest wielka.

Dezertery podają ją na przeszło 6000. Ich armia jest zdemoralizowana. D. 20. wieczorem, podzieliła się na dwie części i ks. Menszykow ruszył z lewym skrzydłem ku Bakesiserajowi, a prawe wróciło się do Belbeku. Niemiel przeciwe żywności, ranni wstrzymywali ich w pochodzie, drogi nimi są zasiane. Piękne powodzenie, panie ministrze, które zaszczyt przynosi naszej armii, nadaje moralną podniętę wartującą 20,000 żołnierza. Rosyanie pozostawili 10,000 tornistrów i przeszło 5000 karabinów na pobojowisku. Była to prawdziwa ucieczka. Ks. Menszykow i jego jenerałowie byli z rana 20go Września w obozie, który zabrałem, dobrej otuchy. Sądzą, że teraz nieco zwiesili uszy. Rosyjski jenerał na trzy tygodnie nawieść żywności nad Almę. Domyślam się, że kazał wstrzymać w drodze będący konwój. Wasza exc. z tego poznać możesz, ile we wszystkich sprawach rosyjskich blichtru się znajduje. W trzech dniach stanę pod Sewastopolem i wówczas będę wstanie powiedział waszj excell., co to wszystko warte, obeerzane przy świetle. Duch i usposobienie armii jest wyborne. Okręty, które z Warny mają powieść posiłki różnej broni, już odeszły d. 18. Września. Otrzymałem je przed upłynięciem miesiąca w Balbeku. Stan zdrowia mojego zawsze ten sam, utrzymuje się wśród cierpienia, przesilenia i obowiązku. To mi nie przeszkadza pozostać przez 12 godzin w dniach bitew na koniu... ale czyli siły mnie nie opuszczają? Do widzenia, panie marszałku, napiszę waszj excell. więcej, gdy stanę pod Sewastopolem. Przyjm panie ministrze, zarczenie moich uczuć pełnych uszanowania i przychylności. Marszałek Francji i naczelny wódz armii wschodniej. Marszałek A. St. Arnaud.

— Z dzienników francuskich wyjmujemy o tej bitwie niektóre jeszcze szczegóły. W tece księcia Menszykowa zabranęj w bitwie nad Almą znajdowała się korespondencja księcia z cesarzem Mikołajem, w której pierwszy powiedział: oczekuję Francuzów w niezdobytym stanowisku, a chociażby ich było 200,000, wrzucę ich w morze. Dniem przed bitwą miał powiedzieć, po małej utarczce stoczonej wieczorem, do sztabu swego: dosyć mają Francuzi, dopomóż im muszę, aby tem szybciej wsiadli na okręty. — Ks. Menszyków stał w czasie bitwy na wieży obwarowanej telegraficznie, z której widok jest na całą okolicę w okół na półtora mili. Tu właśnie poległ por. Poitevin od kuli armatniej, zatykając chorągiew pułku 39 liniowego. — W czasie bitwy towarzyszyła wojsku część floty i zajęła takie stanowisko, że mogła na pół mili strzelać na pole, ale dla wysokich brzegów, mogła tylko używać granatów.

(Kor. Cz.) Z nad dolnego Dunaju, 25. Września — Jutro lub pojutrze spodziewają się w Bukarescie Omera baszy, a za tydzień hospodara ks. Stirbeja. Omer basza objeżdża brzegi Dunaju dla przekonania się o stanie fortyfikacji na nowo wznoszonych, którymi kieruje głównie pułkownik francuzki Dieu. Na wszystkich ważniejszych brodach Dunaju stawiają po lewym brzegu szańce przedmostowe, co sprzeciwia się traktatom odnoszącym się do księstw naddunajskich, według których wyspy nawet dunajskie należące do Bułgarii, nie mogą być fortyfikowane, ani naprawiane fortyfikacje twierdz

nadrzecznych bułgarskich zniszczone przez Rosyan w tamtej wojnie tureckiej. Rzeczy się znacznie zmieniły, i dziś kiedy załoga turecka stoi w stolicy wołoskiej, a komisarz turecki mianuje rząd i przywraca gospodarza który nieustąpił z księstwa, ale wyjazd swój umotywował koniecznością — trudno stawić czoło, lubo w kraju dość jeszcze takich co się lękają, aby po wyjściu Rosyan inne państwo nie rozciągnęło panowania swojego nad księstwami. Dla tego też powrót księcia dla patriotów wołoskich nie jest tak niemiłym jak się zdawało, lubo zaprzeczyc się nie da, że w innych okolicznościach widziano by chętniej kogo innego u władzy. Patrioci również wołoscy puszczają różne pogłoski w obieg dla przekonania o nieporozumieniach między baszą a jen. hr. Coronini, tudzież iż powrót jlnego konsula austriackiego p. Laurina, stanie się powodem do zająć między nim a rządem wołoskim. Trudno dać wiarę temu wszystkiemu, lecz pogłoski te tracą na swojej mocy, jeżeli jak się spodziewają, Omer basza wróci na chwilę przed przyjazdem fzm. bar. Hessa celem powitania go. Donosiłem wam, że główna kwatery Omera baszy będzie w Ruszczuku, teraz znów utrzymują, że może się posunąć ku Dobruczy, a nawet do Warny. Znaczna część wojsk tureckich posuwa się pod Galacz, jakoby na prawdę tego roku jeszcze miano ruszyć do Bessarabii. Skoro jednak do tego nie przyszło równocześnie z wyprawą Krymską, widzi mi się, że potem byłoby już za późno, a najgorsza jesień u dolnego Dunaju gdzie drobne rzeczki przybierają, zalewają wyspy i niziny poprzerywane licznymi ramionami Dunaju, a nawet Dunaj między Dobruczą a Bessarabią czynią nieprzebytnymi. Zaprawdę trudno przewidzieć co się stanie z armią główną turecką, chyba że powróci w głąb Bułgarii i w okół Szumli i Sofii rozłoży się na zimowe leże, pozostawiając małe załogi w fortcach naddunajskich i posterunki naprzeciw Tuczkowa i Izmaila. Wprawdzie mówią, że małe parowce francuzkie mają wpłynąć w Dunaj dla zabrania flotyli rosyjskiej po jeziorkach bessarabskich się chroniącej, ale wszystko to same domysły, które powtarzam, chyba dla tego, aby przekonać tych wszystkich co każdą wiadomość w własnej głowie jako wielki plan strategiczny wymarzoną, za rzeczywisty plan podają, aby powtarzając przekonać ich, że o niczem wiedzieć nie można, bo kancelarye kwatermistrzostwa nie stoją otworem dla sprawozdawców dziennikarskich — i dobrze że tak jest.

Jeżeli więc pod względem ruchów wojsk tak blisko stojących nie wiedzieć nie można, jak tu wymagać, aby z pod Sewastopola raporta latały co godzina. Czytałem list z Warny 21., z którego się nie dowiadują również Ubyło nam trochę ruchu, ale zawsze jeszcze jest on znaczny, bo przybywają raz-wraz i odchodzą statki z żołnierzami, żywnością, węglem, drzewem a nawet i wodą słodką, którą dowożą flocie pod Krymem. Parowiec turecki powiódł tam 19. saperów i oficerów inżynierów przybyłych z Stambułu. W Burluku czy w Burlaku, bo nie wiem z pewnością jak się to miejsce w Krymie nazywa, rozstrzelano kilku szpiegów rosyjskich, a marszałek St. Arnaud wydał odezwę do Tatarów Krymskich, przypominając im świetne czasy hordy, i że wyprawa nie ma innego celu jak wyswobodzić Krym z pod panowania rosyjskiego. Nie wierzę ja w zapal Tatarów o jakim donoszą, zwłaszcza, odkąd Chanowie ich przywdziali szlify i pobierają pensye pułkownikowskie. Parowiec «Aigle» który przybył do Warny, przywiódł wiadomość o zwycięstwie Czeceńców nad jen. Wranglem. Ponieważ niewiem daty, więc mniemam, że to mowa o tej samej utarceze o której już od miesiąca donoszono, z której rezultat do dziś dnia na prawdę niewiadomy, bo o szczegółach tej bitwy dotąd nie słyzałem. Turcy ślą z Warny posiłki do Batum, by wzmożnić armię w Azji.

Dania.

Kopenhaga, 3. Października. — O zagajeniu tutejszem donoszą tutejsze dzienniki, co następuje: zgromadzenie przysłuchiwało się w głębokim milczeniu poselstwu królewskiemu, a ciszę po długim przestanku przerwał okrzykiem tajny radca Bardenfleth: niech żyje król! który fabrykant Dreusen zamienił na: niech żyje król i konstytucya! tu odezwało się kilka głosów powtarzających ten okrzyk, ale kiedy te ucichły, zawołał pastor Lindberg głósnym i czystym głosem: niech żyje konstytucya państwa duńskiego. Wówczas powtórzili wszyscy zanim nietylko członkowie sejmku, ale jeszcze widzowie z galerji: niech żyje konstytucya.

Tak cienie zapadły pomiędzy królem i jego ludem. Czuje on, że utracił popularność, której żaden z poprzednich królów w tym stopniu nie posiadał. Kiedy deputacy jutulandskiej wyprawiono obiad, wniesiono toast króla temi słowy: ponieważ już jest zwyczajem powtarzać i t. d. Ministerstwo obecne przyczyniło się do tej zmiany opinii. Król wie o tem i dziwna rzecz, że mimo to nie chce ministerstwa zmienić. Nie lubi go, ale je utrzymuje z powodów, których nikt nie zna, gdy tymczasem sejm i lud postanowił zmusić je do ustąpienia. Poselstwo, które odczytał prezes ministerstwa w miejsce mowy od tronu, nosi piętno stylu Oerstedta, Ministerstwo trzyma się programu swego z wszelkimi wyniościami, nie chciało ono udzielić przeszłemu sejmowi konstytucyą przed jej ogłoszeniem; teraz kiedy ogłoszono, nie każe król w swoim poselstwie o niej wspominać. W ten sposób zerwano wszelką zgodę ze sejmem, jakkolwiek łagodne są wyrażenia w poselstwie, jakkolwiek wezwano w niem do zgody, de facto zerwano most pomiędzy obu stronami wiodący do zgody. Aż do ostatniej chwili rozumiano, że ministerstwo pozostawi możliwość układów, a dla siebie pozór, że podało rękę do zgody. Teraz rzeczy pójdą swoim biegiem. Na zgromadzeniu Duńczyków z nad Eidery i przyjaciół chłopów, postanowiono jeszcze raz prosić króla w adresie o oddalenie ministerstwa, ale zarazem oświadczyć mu, że uważają członków teraźniejszego ministerstwa za winnych zdrady i wiarołomstwa, których się dopuścili wobec obowiązującej konstytucy i że sejm wszystkich się chwyci środków, które mu służą prawnie. Hall ma wnieść na połączonym sejmie o adres. Był dawniej jen. audytorem i został równocześnie z biskupem Monradem i podpułkownikiem Andrią za opozycyą na ostatnim sejmie, oddalony z urzędowania. Tutein łowczy nadworny wniesie zarazem o wysadzenie komisji, dla wysledzenia postępowania ministerstwa w czasie ogłoszenia konstytucy, a na przypadek znalezienia sprzeczności między konstytucyą z 5. Czerwca a teraźniejszą, o zaskarżenie ministerstwa przed sądem sejmowym.

Rossya.

Wiadomości z Krymu.

Jen. adj. ks. Menszykow doniósł N Panu, iż 8./20. Września, korpus

anglo francuzki, który wylądował w Krymie, zbliżył się do pozycyji zajętej przez nas na rzece Almie, około wsi Burluk. Wojska nasze odpierały w ciągu kilku godzin ataki nieprzyjaciela. lecz zagrożone przez jego znaczne siły z obu skrzydeł, szczególnie zaś działaniami jego od morza, odprowadzone zostały nad wieczór nad rzekę Kaczę, a następnego dnia zajęły pozycyę poprzec Sewastopolem.

Przedsięwzięwszy wszelkie środki do obrony, ks. Menszykow czynił przygotowania dla stawienia silnego odporu nieprzyjacielowi, na przypadek dalszych z jego strony ataków.

Petersburg, 15./27. Września. — Rozkazano: wzbronić wywozu przez granicę austriacką cesarstwa żyta, jęczmienia i owsa, począwszy od dnia, w którym komory otrzymają w tym względzie zlecenie.

W d. 22. Sierpnia został zatrzymany w Kijowie przez policyę, na podejrzenie, w skutek okólnego zalecenia p. naczelnika gub. Kijowskiej, do policyi ziemskich i miejskich, o rozbiciu poczty w pow. Rohaczewskim, gub. Mohylewskiej między stacyami Hadilowicką i Merkulowicką, niewiadomy człowiek, za to, że nie miał paszportu, u którego przy rewizyji znaleziono w biletach kredytowych 896 rubli, w tej liczbie jeden z biletów, na 50 rubli, z wylotczonym czerwona farbą napisem: «falszywy,» oraz oblig do radcy stanu Annińskiego wydany na imie jen. maj. Friedrichs na 1000 rs. Pomieniony człowiek nazwał się z razu Antonim, synem Jana Kuczewskim, później Antonim synem Adama Kołaczewskim, i jak sam wyznał, był jednym z tych, co rozbili pocztę w gub. Mohylewskiej. Opowiedział przytem, że resztę pieniędzy w biletach kredytowych zakopał w ziemię na lewym brzegu Dniepru; jakoż rzeczywiście znaleziono je tam zamknięte w rozmaitych naczyniach szklanych, jako, w dwóch zwyczajnych butelkach, jednej flaszy i jednej kafece, w ilości 21,124 rs. Pieniądze zostały przesłane na schowanie do Kijowskiej powiatowej kasy. 26. Sierpnia, prócz wspomnianych wyżej, znaleziono u niego jeszcze 68,305 r. 17 kop. sr. w biletach kredytowych. Wraz z pieniędzmi odkryto rozmaite rzeczy i dokumenta, a z tych ostatnich dało się widzieć, że pierwsze zeżalenie przestępcy co do jego imienia, imienia ojca i nazwiska, było kłamliwe i że prawdziwe jego nazwanie jest: Jan, syn Franciszka Koczan. (Tygod. Peters.)

Francya.

Paryż, 7. Października. — Monitor donosi na czele swojego numeru dzisiejszego, co następuje: cesarz otrzymał następujące sprawozdanie marszałka St. Arnaud o zwycięstwie nad Almą. Nikt bez wzruszenia nie przeczyta tego prostego opisu wielkiej bitwy, w którym dowódca o każdym, tylko nie o sobie mówi. Mimo to umie rząd ocenić zręczność i energią marszałka przy owej sposobności wedle jej prawdziwej wartości. Cesarz rozkazał, aby dziś (dnia 6. Paźdz.) w południe na uczczenie tego zwycięstwa wystrzelono 21 razy z armat. Potem następuje sprawozdanie marszałka St. Arnaud o bitwie nad Almą, któreśmy wczora podali.

— Monitor ogłasza przydłuższe sprawozdanie dyrektora obserwatorium, pana Leverrier, do ministra oświecenia względem oznaczenia dyferencyi długości pomiędzy obserwatorium paryskim i Greenwich pod Londynem zapomocą podmorskiego elektrycznego telegrafu. I okazuje się z tego sprawozdania, że wszystkie dawniejsze środki używane do oznaczenia tej różnicy długości były niedostateczne i dopiero za pomocą telegrafu podmorskiego oznaczono tę różnicę długości na 2° 21' 9" 4.

— Używanie narodowej biblioteki uległo zmianie, przez zaprowadzenie nowego regulaminu, z którego wyjmujemy następujące przepisy: dzieła przeciwnie obyczajności, niektóre sztuki teatralne, dramatyczne dzieła żyjących autorów, powieści bądź osobno bądź w zbiorach dzieł autorów drukowane, tak zwane ilustrowane wydania, francuskie dzienniki z ostatnich lat dwudziestu, książki szkolne wszelkiego rodzaju i dzieła, które zwykle po czytelnich się znajdują, nie będą wydawane. Zadane dzieło nie będzie udzielane, jeżeli rok jeden nie upłynął od jego wydania. Nikt pod 16 rokiem nie będzie wpuszczany na salę, przeznaczoną do czytania. Młodzież od 16 do 20 roku będą wpuszczani, jeżeli okażą kartkę wydaną przez jenerałego administratora.

— Dekret znoszący niemal cło od mięsa solonego i likierów winnych podniesie niezmiernie handel niemi. Nasza handlowa marynarka zwozić będzie odtąd niezmiernie zapasy mięsa solonego wołowego z nad brzegów La Plata i z innych krajów południowej Ameryki do Francyi i sprzedawac je będzie naszym robotnikom po cenach niskich, zarabiając jeszcze przytem znacznie. Co się tyczy likierów winnych, nasi winiarze zakupiwszy ziemne zapasy tych napojów w Hiszpanii, czekali tylko na zniesienie cła dotychczasowego, aby je sprowadzić.

Śmiertelność w Paryżu wróciła do dawnego stosunku, bo dziennie umiera w tej stolicy od 85 do 90 osób.

— Na naszej giełdzie sprawiło dobre wrażenie sprawozdanie marszałka St. Arnaud. Wątpią teraz o rychłym zdobyciu Sewastopola, spodziewają się jednak, że w czterech tygodniach dostanie się w moc naszą. Dziś ogłoszone sprawozdanie marszałka St. Arnaud rozlepiono w licznych egzemplarzach po rogach ulic i było czytane z wielkim zajęciem.

— Debaty donoszą, że królowa Krystyna wkrótce przybędzie do Malmaison, gdzie na jej przyjęcie czynią już przygotowania.

— Ponieważ w Lille podrozało znacznie piwo, przeto rząd, mając w podejrzeniu piwowarów, że przeceniają ten napój wytoczył im z tego powodu śledztwo.

— Zakonnicy trapiści założyli na swych wsiach pod Montagne kolonią rolniczą dla młodych przestępców. Już przeszło 60 dzieci tam się znajduje, a liczbie ich podniosą do 200.

— Sprawozdanie marszałka St. Arnaud, mówi korespondent gaz. kolońskiej, najlepsze uczyniło wrażenie na stolicę. Ziszczyły się świetne sny Paryża. Powodzenie armii sprzymierzonej nie uspiło przezorności rządu, w Konstantynopolu codziennie spodziewają się 30,000 Francuzów. Tymczasem wysłano 10,000 Tunetańczyków do Krymu. Co się tyczy spodziewanych przez ks. Menszykova posiłków, nie bardzo się ich obawiają, ponieważ wiedzą, że Rossyianie muszą się zabezpieczyć od napasci Omera baszy, który godzi na Bessarabią. Com donosił o zdrowiu marszałka St. Arnaud, to się sprawdza. Dowiaduję się, że jenerała wsadzają na konia, tak jest słaby. Przesłał on swojej córce, pani de Puy Segur piasek, na który stąpił pod Eu-

patorya i kwiatek, który sam uszczknął. Jenerał Thomas ma się lepiej. Jenerał Randon, gubernator Algieru, znajduje się w Paryżu i sądzi, że bodaj wróci do Algieru na swoją posadę. Dziś wyprawia wielki obiad dyplomatyczny lord Cowley. Wszyscy posłowie i ministrowie są nań zaproszeni, był to obiad, jak wiele innych uroczystości odłożonych, na obchód wzięcia Sewastopola przysposobiony. Cesarz z cesarżową z pewnością odwiedzą Anglię.

Anglia.

Londyn, 7. Października. — Szkocki jeden dziennik zwraca uwagę, że sir C. Napier i admirał Dundas jako chłopcy w równym czasie odwiedzali szkołę w Edynburgu i że nawet w jednej i tej samej klasie byli. Obaj oddani byli do tej szkoły dnia 1. Października 1793 r.

— Dotychczasowy szwedzki poseł admirał Virgin czeka tylko na powrót królowej ze Szkoeci, aby doręczyć jej pismo odwołujące go z poselstwa. Aż do przybycia jego następcy, zastępować będzie posła baron de Geer. Admirał Virgin był powszechnie tu lubiany.

— Rząd ma zamiar założyć warownią na największej wyspie z grupy wysp Orkney niedaleko miasteczka Kirkwall, przez co wyspa ta będzie postawiona w stanie obronnym.

Hiszpania.

Prywatna depesza z Madrytu z dn. 4. Października brzmi jak następuje: urzędowa gazeta ogłasza dymisyją pana Madoz. Wybory się rozpoczęły. Wszystkie dzienniki madryckie wzywają wyborców wszystkich stronnictw do głosowania, z wyjątkiem Espany, która radzi wstrzymanie się od wyborów. Z powodu wyborów, nie było giełdy.

— Madrycka gazeta donosi o wypadkach w Burgos co następuje: gubernator prowincji Burgos donosi drogą telegraficzną pod dn. 28. Września, że z rana d. 27. kilku robotników i mnóstwo kobiet i dzieci, okazywało swe niezadowolenie, że zboże wywożono z miasta. Co z początku było tylko bierną manifestacją, wkrótce się przedzierzgnęło na gwałty. Tłumy niezważając na napomnienia władz miejscowych, zatrzymały niektóre wozy, poźdejmowały miechy ze zbożem, porozsypywały i spaliły je wraz z ruchomościami pobranymi ze złupionych składów. Nie zważano na głos gubernatora i przypisywano przezorność i umiarkowanie, z jakim wystąpiła gwardya narodowa, tylko słabości. W takim położeniu rzeczy ogłosiła władza rozkaz, że na mocy artykułu 4. prawa z dn. 17. Kwietnia 1821 r. tłumy mają się rozjechać w przeciągu dwóch godzin. Ponieważ to rozporządzenie pozostało bez skutku a nawet dwa domy spalono, przeto jenerał kapitan stanął na czele załogi, gwardyi narodowej, tudzież żandarmeryi i ruszył naprzeciw powstańcom. Jego energiczne rozporządzenia przywróciły spokojność, bez dania ognia z karabinów. Tylko kilku gwardzystów narodowych i pułkownik Tonza otrzymali kontuzje i kilku wicherzyeli zostało ranionych. Jeden z nich umarł w skutek odebranych ran. — Rada wojenna i trybunał pierwszej instancji kierują śledztwem, celem wykrycia sprawców tego zamieszania publicznej spokojności.

Madryt, 2. Października. — L'Independance Belge donosi, że hiszpański gabinet wpadł na trop pewnych projektów, które ułożono w Bagnerres de Bigorre i zażądał od rządu francuskiego, aby wyznaczył królowej Krystynie miejsce zamieszkania odległe od granicy hiszpańskiej o 20 do 30 mil.

Turcja.

Redaktor główny Débatów p. Sylwester de Sacy, podaje artykuł wyjaśniający stan negocyacji, następującej osnowy: (Dokończenie.)

Lecz nagle przychodzi wiadomość, że księstwa będą wywakuowane bezwarunkowo i bezzwłocznie, że armie rossyjskie rozpoczęły już ruch odwrotny, że wkrótce nie będzie ani jednego żołnierza rossyjskiego w Wołoszczyźnie ani w Mołdawii. Zobaczymy jaki wpływ miało to postanowienie Rosyi na resztę negocyacji. Nowe to stanowisko zapowiedzianem już było gabinetowi wiedeńskiemu na początku miesiąca Sierpnia przed zmianą not z 8. t. m. w których postawione były nowe rękojmie jakich od Rosyi żądano. Czterech żądano rękojmiami, nieprzesadzając zmian i uzupełnień jakichby mogły wymagać dalsze okoliczności:

1) Zniesienie protektoratu wykonywanego przez Rosyę nad księstwami, których przywileje mają być na przyszłość pod gwarancją zbiorową mocarstw na mocy osobnego traktatu;

2) Wolność żeglugi na Dunaju przy ujściu, któraby była urządzona według zasad kongresu wiedeńskiego;

3) Przegląd traktatu z 13. Lipca 1841. r w interesie równowagi europejskiej, przez wysokie strony, które ów traktat zawarły;

4) Zrzeczenie się przez Rosyę protektoratu urzędowego, do którego wykonywania nad poddanyymi w. porty do jakiego bądź wyznania należąciami rości sobie pretensye; albowiem Austria, Francya, Anglia, Prusy i Rosya mają odtąd udzielać sobie wspólnej pomocy, w celu otrzymania od rządu ottomańskiego dobrowolnego uznania i zachowania przywilejów religijnych do różnych wyznań chrześcijańskich należących, i korzystania w interesie wspólnym swych współwyznawców ze szlachejnych zamiarów okazanych przez sultana, w ten sposób aby godność i niepodległość korony sultańskiej w niezem naruszoną nie została.

Zresztą zostawiono wolność gabinetowi wiedeńskiemu przemówienia pod tym względem do Rosyi w swem własnym imieniu, jeżeliby to uznał za stosowne. Gabinet ten oświadczył się w depeszy z 10. Sierpnia, z którą przesłał reprezentantowi swemu w Petersburgu noty francuzką i angielską. Uważa on, że rękojmie wymagane płyną z zasad postawionych w protokołach wiedeńskich a zwłaszcza w protokole z 9. Kwietnia; że przeto zgodne są z jego własnym sposobem widzenia. Gabinet wiedeński nie widzi innego sposobu praktycznego, aby wejść na drogę negocyacji, jak tylko przystanie na te rękojmie gabinetu petersburgskiego i poleca je jak najusilniej głębokiej jego rozwadze. Gabinet wiedeński mniema, że jeżeli Rosya nie przystanie na te rękojmie bez żadnego zastrzeżenia, niepodobnym będzie położyć kresu kłeskom wojennym, które już tyle kosztowały ofiar, a które coraz większe nieochoybie przybiorą rozmiary. Gabinet wiedeński w szczerem tylko przystaniu na te rękojmie upatruje warunki potrzebne do trwałego pokoju i szanse dla powszechnej zgody.

Gabinet berliński niemniej przemawia wyraźnie w depeszy z 13. Sierpnia; popiera całemi siłami żądanie Austrii, które mu się zdaje być natchnionem przez szczerą chęć przygotowania drogi do negocyacji i do zawieszenia kro-

ków nieprzyjacielskich z obu stron. Rozważywszy jak należy ogół czterech żądanych warunków, nie widzi on w nich nie takiego, co by się pogodzić nie dało z tem do czego przyjęcia gabinet petersburgski oświadczył się już, że jest gotowy, jako punktu wyjścia do układów pokoju; i życzy sobie jak najgoręcej aby gabinet ten przyjął za podstawę dalszej negocyacji te cztery rękojmie, które Austria mu przedstawiła zgodnie z gabinetami paryżkim i londyńskim. Jedną rzecz tutaj uderza. Austria i Prusy przypisują opór mocarstw zachodnich przedłużonej obecności wojsk rossyjskich w księstwach, która to obecność nie pozwala tym mocarstwom przyznania wartości praktycznej oświadczeniom pokojowym gabinetu petersburgskiego, a wszakże Austria i Prusy zachowują milczenie jak najzupełniejsze co do ewakuacji księstw świeżo przez Rosyę nakazanej, o której wiedzą bardzo dobrze.

Wiadomo z jaką niecierpliwością oczekiwano odpowiedzi Rosyi w Paryżu i Londynie, w Wiedniu i Berlinie. Odpowiedź ta pod dnem 26. Sierpnia znaną była w Wiedniu i Berlinie 1. Września. Da się ona sprowadzić do następujących trzech propozycji:

Cesarz Mikołaj przystając jak to uczynił na zasady zawarte w protokole z 9. Kwietnia nie miał zamiaru przypisywania im tego znaczenia jakie im dają.

Cesarz sądzi, że w obecnem jego położeniu wyczerpawszy wszystkie koncesye z honorem jego zgodne, skoro zamiary jego szczerze do pokoju dążące nie znalazły uznania, pozostaje mu więc tylko iść za koleją wytkniętą przez jego przeciwników, to jest zostawić podobnie jak oni czynią szansom wojny oznaczenie dla negocyacji ostatecznej podstawy.

Rząd austriacki jest już zawiadomiony, że cesarz rozkazał wojskom swoim cofnąć się za Prut. Armie jego zachowują się odporne, a cesarz na tem stanowisku czekać będzie, aby mu zrobiono propozycje słuszne dające się pogodzić z jego życzeniem przywrócenia pokoju, ale oraz zachowaniem jego godności i interesów politycznych. Cesarz unikać będzie, aby umyślnie nie wywołał większych jeszcze zakłóceń, ale ma stałe przedsięwzięcie bronić terytorjum swego przeciw wszelkiemu obcemu napadowi, skądkolwiekby on pochodził.

Wrażenie jakie ta depesza pr. Nesselrodego sprawiła w Wiedniu różnie bardzo było oceniane; zdaje się wszakże pewnem i wszystkie nasze korespondencye z Niemiec zgadzają się na to, że gabinet wiedeński uznał po głębokiej rozwadze, iż odrzucenie przez Rosyę propozycji z 8. Sierpnia nie stanowiło dla niego casus belli i że jak dotąd Austria nie miała żadnego powodu do użycia środków zaczepnych przeciw Rosyi.

Taki jest jeżeli się nie mylimy, stan obecny negocyacji, wskazany bardzo jasno przez dokumenta urzędowe, którego podać dokładną i bezstronną analizę, zdawało nam się iż nie będzie bez użytku.

Księstwa nadduńskie.

Gazeta bukaresztska niemiecka ogłasza na dniu 18. b. m. co następuje: Cearsko-ottomański komisarz Derwisz basza przesłał następującą notę radzie administracyjnej księstwa:

Mam zaszczyt zawiadomić radę administracyjną, iż w skutku odwrotu Rosyan, rząd J. C. Mości sultana zamierza przywrócić dawny stan rzeczy w księstwie wołoskiem i że JO. książę Sturbej otrzymał polecenie, aby powrócił i nanowo rządu objął. Rząd ces. ottomański wierny zobowiązaniom na siebie przyjętym porozumiewszy się z rządem J. C. K. Ap. Mości przyjacielem i sprzymierzeńcem wysokiei porty zarządził potrzebne kroki, aby przywrócić w księstwie wołoskiem prawny stan rzeczy, jaki wypływa z przywilejów, że względu na zarząd J. C. Mości sultana, Zawiadamiając tymczasową radę administracyjną o tem łaskawem postanowieniu naszego wysokiego monarchy, znajduję sposobność ponowić jej zapewnienie mojego szczególnego poważania.

Bukareszt dnia 1. (13.) Września 1854.

Ces. ottomański komisarz Derwisz.

(Nadesłano.)

Poznań, d. 9. Października. — Od 30. p. m. aż do ósmego b. m. odbywały się tu w kościele dominikańskim misye misyonarzy.

W świecie dzisiejszym ustał w części ów wielki zapal, który zagrzewał w pierwszych wiekach chrześcijaństwa tylu apostołów do krzewienia wiary chrześcijańskiej. Niemamy dzisiaj już ani męczenników ani świętych, jak w pierwszych wiekach ich wielu było — lecz jednak i dziś znajdują się ludzie z sercem wzniosłym, wielkiem, wylanem dla ludzkości.

Takich mężów przyjmowaliśmy wśród naszych murów: ks. misyonarzy. Poświęcają oni siły ducha i siły ciała dla ludzkości. Z godłem: »Złota i srebra niemamy, lecz co mamy dajemy« występują oni do walki z błędem, ciemnotą i zarozumiałością, chcąc wywalczyć światło a pokonać ciemnotę. Podjęli oni pracę wielką, pracę wzniosłą, mającą być jednak dobiero uwieńczoną w niebie.

Tylko miłość ludzkości może krakami ich kierować, bo na świecie prócz wdzięczności nie odebrać niechęć:

Przez cały dzień słuchają spowiedzi, nawracają naukami swemi zatwardziałych grzeszników, których niegdyś kamienne serca dziś ogrzane światłem niebieskiem, światłem drżącym niebiańską pociechą przyjmują ziarno prawdy, przyjmują ziarno nadziei życia przyszłego, nadziei, bez której człowiek jest nieczłowiekiem — zrywają piersi swoje, wołając: »pójdźcie, którzyście obciążeni jesteście, a my wam ulżym«, od rana do późnego wieczora.... i cóż im za to dajemy: »Złota i srebra niechcemy, powiadają oni, nawrócenia tylko pragniemy.«

Do tysięcy przemawiają oni z kazalnicy i rozczulają serca — tysiące błogostawieństw wznosi się też w niebiosa i niejedna modlitwa ucieka z piersi pobożnych przed tron Najwyższego za takich dobrodziejów ludzkości.

Cześć wam szlachetni mężowie! za poświęcenie i wytrwałość! Niech Bóg jak najdłużej życie wasze dla dobra ludzkości zachowa! Uprawiajcie niwę miłości Boga i miłości bliźnich, z sztandarem Chrystusa pokonywajcie błędy a wiedzcie mężowie, że kiedyś na waszych skroniach osiądzie palma zwycięstwa.

Przybyli do Poznania dnia 11. Października.

BAZAR: Borzęcki z Boguszyna; Bniński z Glegna; Błociscewski z Przecławia; Kierski z Podstolic; Radonska z Rzegocina.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Grabowski z Grylewa.

HOTEL BAWARSKI: Kalkstein z Stawian.

Dnia 18. Października r. b. w Brzostkowie pod Żerkowem po żalobnym nabożeństwie nastąpi spuszczenie do grobu zwłok s. p. Ludwika Szczanieckiego, b. pułkownika wojsk polskich, zmarłego w Paryżu d. 7. Września r. b. na febrę gastryczną. Exportacya odbędzie się dnia poprzedniego wieczorem.

Miejsce do składania gruzu.

Ziemia i gruz może być przy rowie po Karmelitańskich na prawo od mostu Strzeleckiej ulicy za wynagrodzeniem Sgr. 2½ za furę parokonną, a 1½ do 2 Sgr. za furę jednokonną składane. Szachtmajster, który zasypianie starego rowu dozoruje, zo stał do płacenia upoważnionym.

Poznań, dnia 9. Października 1854.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

OBWIESZCZENIE.

Panu Oskarowi Nowackiemu skradziono, według jego podania w nocy z 6go na 7go Lutego 1853. z pomieszkania jego przez wyłom 3½ 0 listy zastawne:

Nr. 78/359 Zakrzewo, powiatu Krobia na 200 Talarów.

Nr. 39/3449. Dłoń, powiatu Krobia na 200 Tal. bez kuponów, i gdy takowe dotąd wykrytemi być nie mogły, wniosek o ich umorzenie uczynionym został.

Zawiadomijac o tém publiczność stósownie do przepisu powszechniej ordynacyi sądowej §. 125. Tyt. 51. części I. wzywamy zarazem dzierzycieli tychże listów zastawnych, iżby się do nas zgłosili i prawa swe wykazali. Gdyby zgłoszenie się to w czasie prawem przepisany jest do dnia 17. Lipca 1856. nie nastąpiło, wówczas dzierzyciele spodziewać się mogą iż dalsze postępowanie względem umorzenia powyższych listów zastawnych rozpocząć zostanie.

Poznań, dnia 4. Października 1854.

Jenerałna Dyrekcyja Ziemstwa.

Walne zgromadzenie

naukowej pomocy powiatu Szubinskiego odbędzie się w Poniedziałek dnia 16. Października w Szubinie, w sali kupca Alexandra o godzinie 11tej z południa, na które z upoważnienia dyrekcyi głównej zapraszają każdego bez wyjątku, kogo obchodzi sprawa naukowej pomocy i dobra publicznego.

Roman Mielęcki. Kantak Kazimierz.

Skład Leodyjskiej broni

u J. J. Löhnisa Syna w Kolonii

dostarcza pojedynczych flint od 2 Tal. 20 Sgr. do 10 Tal., dubeltówki od 5 Tal. 25 Sgr. do 100 Tal.; między temi wykładane nowem srebrem i głowadzika po Tal. 9., ze szrubami patentowanymi i zamkami na lancuszkach po Tal. 11., podobne z brązowymi i damaskowanymi we wzór wstążki po 12 Tal., przedniejsze z nowem srebrem po 15 Tal., z przedniej stali i zabezpieczeniem u zamków po 16 Tal., gustomne srebrem wykładane po 20 Tal. itd. Ciagnione sztucery ze sztecherem i dobrze wyrobione od 9 Tal. do 30 Tal. Tercerole od 1 Tal. 5 Sgr. i drozże. Za robotę się ręczy.

Uprasza się o frankowane listy i pieniądze. — Pieniądze mogą też być składane u bankiera Pana Henryka Brendel w Berlinie.

Cenniki obszerne mogą także być nadesłane, równie jak adresa w błyskości, gdzie zamawiający mogą się o szczegółach dowiedzieć.

W Czerwonéjwsi pod Krzywiniem w powiecie Kościańskim znajduje się na sprzedaż znaczna ilość szcepów w najlepszych gatunkach, jako to wiśni, teresni, jabłek, gruszek, włośkich orzechów, aprykoz, śliwek, brzoskwin; niemniej rozmaite gatunki drzew i krzewów dzikich.

Znaczny dobór **kwitnących kwiatów doniczkowych** jest na sprzedaż u ogrodnika **Haenisch** w ogrodzie dawniej Woydego.

1500 cetnarów siana z nad Noteci pierwszego zęcia, mamy na sprzedaż.

W. Stefański & Comp.
w Poznaniu w Bazarze.

Godne uwagi.

Szanownej publiczności uprzejmie donoszę, iż z dniem dzisiejszym przeniósłem mój

HANDEL SUKNA I UBIORÓW MĘSKICH

z pierwszego piętra ulicy Wilhelmowskiej Nr. 7. na parter ulicy Wilhelmowskiej Nr. 10. w dawniejszy lokal Kacza — pierwszy kram od narożnika ulicy Nowej — i polecam na obecną porę mój najdokładniej zaopatrzony skład po cenach najtańszych.

Jakób Kantorowicz,

przy ulicy Wilhelmowskiej Nr. 10. na parterze.

Oryentalny

środek ku wyniszczeniu włosów,

w flaszeczkach po 25 Sgr. do pozbycia się włosów tam, gdzie się ich mieć nieżyczy, w ciągu 15 minut, bez bólu i przyczynienia skórze jakowych szkodliwych skutków. Broda, ozdoba dla mężczyzny, nie jest dla płci pięknej potrzebną, nie masz więc pewniejszego środka do pozbycia się téjże jako też za nadto wkorzenionych włosów i zrosniętych brwi. Za skutek ręczy fabryka i zwraca pieniądze w razie nieosiągniętego skutku.

W zapasie jest w **Poznaniu** w handlu zezłaza **S. J. Auerbacha.**

Ferd. Rothe w Berlinie.

Przeciw zastarzałym kaszłom

udziela się przez podpisanego za nadesłaniem franco Talara jednego sposobu domowy leczenia, który użyty świeżo sporządzony, nigdy jeszcze nietylko nie zawiódł, lecz nawet w najuporczywszym razie szybko i gruntownie wyleczył.

L. A. Mayer w Wrocławiu,
Ritterplatz Nr. 9.

Zakład leczenia zimną wodą w **Wielkim Wilczaku** pod Bydgoszczą był tego lata licznie zwiedzany i to z bardzo dobrym skutkiem. Podpisani zwracają na to uwagę, iż powyższy zakład urządzony jest i do **zimowej kuracyi**, która jest daleko skuteczniejsza i dla tego trwa krócej, aniżeli letnia. Kuracya zimną wodą okazała się szczególnie skuteczniejszą w następujących chorobach:

- 1) w cierpieniach brzucha, zapchaniach wewnętrznych, zatwardzeniu wątroby, dolegliwościach hemoroidalnych, zamuleniach;
- 2) w słabości skóry, cierpieniach nerwowych w ogólności;
- 3) w reumatyzmach i podagrze;
- 4) w długo trwałych wyrzutach skórnych i liszajach;
- 5) w syfalistycznych cierpieniach wszystkich form;
- 6) w cierpieniach nerwowych, szczególnie w migrenie, w darcu biodrowym itd.;
- 7) we wszystkich formach skrofui;
- 8) w pruchnieniu kości;
- 9) przy sparaliżowaniu z przyczyn reumatyzmowych i po apopleksyi wydzierającem się.

Za dobry skutek kuracyi zimną wodą w przytoczonych cierpieniach ręczy miejscowy lekarz, mający zebrane czternastoletnie w tym względzie doświadczenia.

Opłata pobytu jest następująca:

Za pokój pierwszej klasy, za leczenie, używanie kąpeli i polewań, za stołowanie i usługę płaci się miesięcznie 32 Talary.

Za pokój drugiej klasy itd. 30 Tal., za pokój trzeciej klasy 25 Tal., a za pokój czwartej klasy 22 Tal. Dzieci aż do 12 lat opłacają miesięcznie 15 Tal. Biedni wspierani przez komunę płacą miesięcznie tylko 14 Tal. i jedzą przy osobnym stole. Światło i drzewo opłacają leżący się osobno. Każdy chcący się tu leczyć ma przywieść ze sobą wielką wełnianą dekę do pocenia się i 2 do 3 wielkich prześcieradeł ze zwyczajnego płótna; może też takowe od tutejszego zakładu kupić, lub wynająć. Prócz wyżej oznaczonych opłat, nie ma chory nic więcej do płacenia, ani za leczenie ani za usługę.

Właściciel zakładu stara się stósownie do miejscowości wydatki pobytu jak najumiarkowańsze oznaczyć.

Radzca zdrowia **Dr. Borchardt,**
lekarz miejscowy.

Pensyonowany Sekretarz poczty **Klahr,**
właściciel zakładu.

Un jeune français cherche une place dans une famille polonaise comme maître de français. S'adresser à l'expédition de cette feuille.

Mes leçons de dessin vont commencer.

Robert Jungmann,
Młyńska ulica Nr. 8.

Przestroga.

Upominam każdego, aby synowi memu, uczniowi budowniczemu i czeladnikowi ciesielskiemu M. K. W. Carqueville, nic na kredyt nie dawał, gdyż podobnych długów płacić nie będę.

Kempno w Październiku 1854.

Carqueville, Radz. S. p.

Bardzo dobrych świeżych Elbląskich minogów w sądeczkach całych i pół kopowych, jako też pojedynczo dostać można za mierną cenę u

Braci Anderschów.

Świeży **Brunświcki salceson, Jaworskie kielbasy i marynowane lososie** co tylko otrzymał

Jakób Appel.

Świeże **holsztyńskie ostrzygi** otrzymali **W. F. Meyer & Comp.**

Plac Wilhelmowski Nr. 2.

Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 9. Października 1854.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant papie-rani.	goto-wizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	4½	—	99½
dito z roku 1850.....	4½	—	99½
dito z roku 1852.....	4½	—	99½
Oblięi dęgu skarbowego.....	3½	—	85½
dito premiów handlu morskiego...	—	—	116
dito Marchii Elektoralnej i Nowej..	3½	—	82½
dito miasta Berlina.....	4½	—	90
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej	3½	—	96½
dito Prus Wschodnich...	3½	—	91½
dito Pomorskie.....	3½	—	97
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	101½
dito W. X. Pozn., nowe..	3½	—	93½
dito Szląskie.....	3½	—	—
dito Prus Zachodnich...	3½	—	90½
Bilety rentowe Poznańskie.....	4	93½	—
Louisdory.....	—	—	108½
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk.	3½	—	86

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

	od		do	
	tal.	szcrl.	tal.	szcrl.
Pszenny, szefel.....	2	25	3	15
Żyta, szefel.....	2	6	6	2
Jęczmienia, szefel.....	1	23	4	2
Owsa, szefel.....	1	1	1	5
Tatarki, szefel.....	1	20	1	23
Rzepik zimowy.....	—	—	—	—
Rzep zimowy.....	—	—	—	—
Grochu, szefel.....	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.....	—	20	—	23
Siana, centnar.....	—	25	—	27
Słomy, kopa.....	5	15	—	6
Masła, garniec.....	1	25	—	2
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80 Tal.	29	—	29	15

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
2. Paźdz.	+ 4, 7°	+ 14, 0°	28" 0, 0"	Zachodni.
3. "	+ 3, 8°	+ 16, 9°	27" 5, 0"	Zachodni
4. "	+ 5, 3°	+ 10, 5°	27" 6, 3"	Zachodni
5. "	+ 3, 2°	+ 13, 7°	27" 7, 4"	Pół. zachod.
6. "	+ 10, 5°	+ 15, 5°	27" 6, 0"	Pół. zachod.
7. "	+ 6, 4°	+ 16, 3°	27" 9, 5"	Północny
8. "	+ 2, 0°	+ 10, 4°	28" 1, 0"	Północny